

# ZASTANÓW SIĘ NAD WYBOREM TEMATU

Wybierając temat:

- przede wszystkim daj sobie **kilka dni na przemyślenie** tematów,
- **nie sugeruj się wyborem kolegi z ławki**. To, co dobre dla niego, niekoniecznie musi być dobre dla Ciebie,
- pamiętaj, że **nie ma tematów "lepszyc" i "gorszych"**. To, że kilku Twoich znajomych wybrało ten sam temat, nie oznacza, że jest on "lepszy", a Twój "gorszy",
- **zanotuj** przy tematach, które zwróciły Twoją uwagę **wszystkie utwory**, które mogłyby zostać przez Ciebie wykorzystane do ich realizacji,
- **wypisz na kartce książki**, które znasz, lubisz, o których mógłbyś coś powiedzieć (jeśli interesujesz się filmami czy malarstwem, również wypisz ulubione dzieła), nazwiska ulubionych autorów, lubiane epoki literackie... Z tak sporządzoną listą przejrzyj spis tematów do wyboru pod kątem Twoich zainteresowań.

Możesz zastosować jedną z dwóch strategii:

- **Wybierasz temat najbardziej zgodny z Twoimi zainteresowaniami lub już posiadaną wiedzą** (np. uwielbiasz reportaże Kapuścińskiego i o nich właśnie przygotowujesz prezentację). Plusem takiego wyboru jest fakt, iż nie musisz poświęcać wiele czasu na czytanie potrzebnych tekstów, ponieważ wiele z nich znasz już doskonale. Co więcej, na wybrany problem masz już wiele własnych poglądów, które będą bardzo cenne w Twojej prezentacji.
- **Wybierasz temat, o którym nie masz bladego pojęcia** (np. dramaty Ionesco, o którym nawet nigdy nie słyszałeś). Jest to dobre rozwiązanie, o ile lubisz poznawać nowe zagadnienia i czytać stosy książek. Wtedy przygotowanie do matury może okazać się pasjonującą przygodą.

A co, jeśli nie interesujesz się sztuką, a na samą myśl o kontakcie z książką dostajesz wysypki? W tej sytuacji idealne dla Ciebie będą **tematy zgrupowane pod hasłem "język"**. Maniacy komputerowi mogą wybrać temat dotyczący języka Internetu, miłośnicy komiksów - języka używanego w komiksach, a fani hip-hopu - języka piosenek ulubionych wykonawców. Możesz opowiedzieć o języku telewizji, radia, prasy, propagandy, reklamy, polityki... Takie tematy nie wymagają czytania stosu książek (choć z jedną, czy dwiema pewnie trzeba będzie się zapoznać), a przy tym dają możliwość wykazania się w jakimś ciekawym dla Ciebie temacie (wyobraź sobie tylko minę Twojej polonistki, kiedy będziesz jej opowiadał o stosowanych na chatkach emotikonkach!).

## **Planuj, ale z głową!**

Po wyborze tematu czeka Cię wiele pracy. Musisz znaleźć potrzebne książki, przeczytać je, zrobić notatki... Dopiero gdzieś na szarym końcu tej wyliczanki znajduje się Twoje majowe wystąpienie przed komisją. Masz dużo czasu, postaraj się go dobrze wykorzystać! Musisz (możesz inaczej zaplanować swoją pracę, np. więcej zadań przewidzieć na wyznaczony urlop w pracy):

- **PIERWSZY MIESIĄC TWOICH PRZYGOTOWAŃ: ustalić ostateczną wersję tematu prezentacji** (pamiętaj, że w porozumieniu z polonistą możesz modyfikować tematy ze szkolnej listy, np. jeśli temat każe opisać zachowanie człowieka w sytuacjach granicznych na podstawie literatury łagrowej i łagrowej, Ty możesz go zrealizować, powołując się jedynie na literaturę łagrową.).
- **DRUGI MIESIĄC PRZYGOTOWAŃ : wybrać literaturę podmiotu** (tę, o której będziesz mówić w prezentacji) i przeczytać ją. Już na tym etapie warto robić notatki, ułatwią one dalszą pracę.
- **TRZECI I CZWARTY MIESIĄC PRZYGOTOWAŃ: wybrać literaturę przedmiotu** (analizy książek, o których będziesz mówić). Jest to zadanie trudne i wymagające sporo czasu. Zapytaj polonistę o jego sugestie, przejdź się do biblioteki....
- **PIĄTY MIESIĄC PRZYGOTOWAŃ : opracować literaturę przedmiotu, zrobić notatki**. Notatki są ważne, bo później nie będziesz mieć czasu na wertowanie kilkunastu książek.
- **SZÓSTY MIESIĄC PRZYGOTOWAŃ : dokonać selekcji materiału**. Na tym etapie musisz przejrzeć wszystkie notatki, które przygotowałeś, zastanowić się, co jest mniej, a co bardziej ważne. W 15 minut nie powiesz wszystkiego, co wiesz. Zobacz jeszcze raz, jak brzmi temat, zastanów się, co jest najbardziej konieczne dla jego realizacji.

- **I : zastanowić się, czy chcesz użyć materiałów pomocniczych.** Materiał dźwiękowy czy umiejętnie dobrany obraz podniesie wartość Twojego wystąpienia, sprawi, że będzie ono dużo ciekawsze. Jeśli zdecydujesz się wykorzystać dodatkowe materiały, przygotuj je już teraz; później możesz nie mieć na to czasu.
- **SIÓDMY MIESIĄC PRZYGOTOWAŃ :przygotować ramowy plan wypowiedzi,** czyli zaplanować, o czym i w jakiej kolejności chcesz mówić. Pamiętaj, że na prezentację masz tylko 15 minut!
- **I JEŻELI TAKA TWOJA WOLA : napisać treść prezentacji.** Jedni wolą punkty z ramowego planu wypowiedzi rozwijać na piśmie, inni wolą robić to w głowie.
- **ÓSMY MIESIĄC PRZYGOTOWAŃ: nauczyć się** tego, co chcesz powiedzieć w swoim wystąpieniu. Jeśli napisałeś wcześniej tekst prezentacji, czytaj go wiele razy i staraj się zapamiętać. Raczej nie ucz się tekstu słowo w słowo na pamięć. Co będzie, jeśli na egzaminie zapomnisz jednego słowa i kompletnie się pogubisz? Prezentację wkuć na blachę jedynie, jeśli bardzo boisz się egzaminu i tylko świadomość opanowanego perfekcyjnie tekstu pozwoli Ci otworzyć usta przed komisją. Jeśli nie napisałeś gotowego tekstu, przeglądając notatki i ramowy plan wypowiedzi, staraj się mówić na wybrany temat. Pamiętaj, że masz tylko 15 minut!
- **DO EGZAMINU: ćwicz, ćwicz i ćwicz, koniecznie z zegarkiem w ręku.** Prezentuj się przed lustrem rodziną, znajomymi. Proś ich o konstruktywne uwagi,. Może dzięki nim dopracujesz swoją prezentację?

Terminy, o których nie możesz zapomnieć:

- **do 30.09** - składasz w szkole pisemną deklarację wyboru tematu prezentacji maturalnej,
- **miesiąc przed egzaminem** - oddajesz poloniście bibliografię oraz materiały pomocnicze,
- **tydzień przed egzaminem** - oddajesz poloniście ramowy plan prezentacji.

## Prezentacja prezentacji nierówna

**Możesz przygotować byle jaką prezentację.** Możesz nie czytać żadnej lektury, a bazować jedynie na streszczeniach. Możesz przygotować swoją prezentację tydzień przed egzaminem. Możesz się jej nie uczyć, a na egzaminie improwizować. Inaczej mówiąc, możesz włożyć w jej przygotowanie jedynie tyle wysiłku, żeby wystarczyło na 30%. Warto jednak postarać się chociaż trochę bardziej. Bo co będzie, jeśli źle policzysz i zamiast oczekiwanych 30% dostaniesz 28?

**Możesz też przygotować prezentację nieszablonową, wybitną...** Taką, którą zapamięta egzaminująca Cię komisja. Taką, którą Ty sam zapamiętasz, i z której będziesz długo dumny. Jakimi cechami powinna cechować się taka prezentacja? Po pierwsze, powinna być **Twoja**. Nie może być tylko zbiorem cytatów i cudzych poglądów. Postaraj się w niej zawrzeć swoje własne przemyślenia i odczucia na wybrany temat. Powinna być również dobrze **zaplanowana i spójna**. Postaraj się, żeby kolejne części Twojej wypowiedzi logicznie ze sobą się łączyły (nie mów: "To tyle o "Panu Tadeuszu", a teraz przejdę do "Dziadów"). Staraj się mówić, a **nie recytować** zapamiętany tekst. Zmieniaj ton i szybkość głosu, **akcentuj** ważne rzeczy. Staraj się pokazać komisji, że temat Cię naprawdę zainteresował. Nie bój się też użyć materiałów pomocniczych.

### Kilka rad na koniec

**Nie bój się** prezentacji przed komisją. Nauczyciele w czasie matur nie gryzą! Zależy im, żebyś zdał. Jeśli Cię lubią, będą dla Ciebie mili. A jeśli im podpadłeś, też będą mili, bo przecież nie chcą się z Tobą spotkać ponownie ;) Nie ma możliwości, żebyś nie zdał matury, bo nauczyciel się na Ciebie uwziął i gnębił Cię przez całą szkołę średnią. Pamiętaj, że komisja składa się z trzech osób, w tym z jednego nauczyciela spoza Twojej szkoły. Obiektywizm gwarantowany.

**Odstresuj się przed egzaminem.** Na dwa-trzy dni przed dniem Twojej prezentacji przed komisją nie wertuj już nerwowo notatek, nie doczytuj książek. Zamiast tego idź na spacer, albo spotkaj się z kolegami.

**Pamiętaj o schludnym ubraniu.** Co prawda, komisja nie przyznaje punktów za wygląd, ale jednak patrzy na to, jak wyglądasz. Twój niechlujny ubiór może zostać odebrany przez nauczycieli jako wyraz Twojego stosunku do egzaminu, a to może w niekorzystny sposób rzutować na ich oceny. Matury to ważne wydarzenie w Twoim życiu, zasługuje chociażby na czyste buty i elegancką koszulę.

**Głowa do góry!** Nie Ty jeden przystępujesz do tego egzaminu. Tysiące zdają z Tobą, tysiące zdawało (i zdało!) przed Tobą. Dlaczego akurat Tobie miałyby się nie udać? ;)

(Na podstawie materiałów umieszczonych na: [http://matura.kujon.net/txt/10/prezentacja\\_maturalna.html](http://matura.kujon.net/txt/10/prezentacja_maturalna.html))